

Andrzej Hunicz

Konserwatorski warsztat odnowy Lublina

Ochrona Zabytków 39/4 (155), 301-303

1986

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

nasiąkliwości piaskowca. Ustalono, że nasiąkliwość wynosi 5,9% i zgodnie z tym wskaźnikiem zastosowano siloksany niehydrofobowe w ilości 3–5 P/m² przy penetracji wgląd co najmniej do 2 cm. Impregnacja przeprowadzana była trzykrotnie, w odniesieniu do najbardziej zwietrzałych reliefów nawet pięciokrotnie, przy czym stężenia siloksanów wahały się między 5–15% w roztworze etanolu i acetonu 1:1.

Siloksany do zapoczątkowania reakcji, w czasie której powstaje produkt podobny do naturalnego kwarcu, potrzebują wody. Wodę należy dodawać do roztworu bezpośrednio przed zastosowaniem albo też wykorzystać względną wilgotność powietrza. W każdym bądź razie ilość wody wchodzącej do reakcji kondensacji jest bardzo ważna, bowiem określa – prócz innych – również fizyczne własności produktu końcowego (oligomeru). Okazuje się, że przy dużych stężeniach wody produkty są twarde i łamliwe, natomiast przy niewielkich stężeniach wody powstają produkty elastyczne. Zjawisko to zależy od nadmiaru grup alkoksylowych, które przy niewielkich stężeniach wody zostają nieodwracalnie wbudowane do powstałego produktu. W reakcjach o znacznej ilości wody, zwłaszcza opadowej,

wszystkie grupy alkoksylowe reagują; powstaje wówczas trwały usieciowiony oligomer. Oba skrajne przypadki nie są pożądane przy stosowaniu siloksanów jako środków do konserwacji kamienia. Okazuje się⁵, że najodpowiedniejszym środowiskiem jest swobodna kondensacja siloksanów przy 50% względnej wilgotności powietrza i temperaturze około 20°C. Takie warunki zewnętrzne są niezwykle trudne do utrzymania, jednakże w tym konkretnym wypadku nasycenie siloksanem odbywało się bez dodawania wody. Wykorzystano jedynie podwyższoną względną wilgotność powietrza, która w tym okresie wahała się między 60 a 70%. Wyniki działań konserwatorskich są uwidocznione na fotografii 8 i 9, które niestety, z uwagi na to, że nie udało się wykonać zdjęć z odpowiedniej odległości, przedstawiają jedynie scalenia powierzchniowe i zalepienia powstałych szpar. Zaledwie po miesiącu już przy dotknięciu było widoczne, że pierwotnie zwietrzała powierzchnia skonsolidowała się, plomby na bazie epoksydów jako spoiw całkowicie stwardniały. Ponieważ planowane jest zrobienie daszku nad fryzem, chroniącego przed bezpośrednim kontaktem z wodą deszczową, nie przeprowadzono hydrofobizacji powierzchni. Wszelkie działania zabezpieczające miały być prowadzone jedynie w celu powstrzymania dalszej degradacji fryzu. Dlatego też rodzaje stosowanych środków i ich ilości były brane jedynie w najmniejszych stężeniach, tak aby zachowana została pierwotna substancja zabytku.

przekład M. Gumkowska

⁵ J. Hošek, J. Šrámek, *Surface consolidation of sculptures made of gneiss*. Proceeding of the 3rd International Congress on the Deterioration and Preservation of Stones, Venezia 1979 s. 333–337; E. Charola G. E. Wheeler, G. C. Freund, *The influence of relative humidity in the polymerization of methyltrimethoxysilane*. Proceeding of the IIC Conference Adhesives and Consolidants, Paris 1984 s. 177–181.

THE CONSERVATION OF A ROMANESQUE FRIEZE AT TRZEBICZA

The article deals with the problem of technology of the conservation of a Romanesque frieze running through an upper girth of the north elevation of St Prokop's basilica at Trzebiec (in the Socialist Republic of Czechoslovakia). The frieze was built of sandstone tinged with green glauconite. The first step in the conservation was cleansing the frieze of all additions from previous conservation work. Proper consolidation of the bare weathered surface of the sandstone and protection of the entire frieze was done by using solutions based on organic silicon compounds. These compounds, manufactured in Czechoslovakia under

the brand name of LUKOFIB, are resistant to chemical effects and solar radiation. Specific technology of the penetration of the product used for a stone surface unit was determined on the basis of measurements of absorptivity of the sandstone surface. Impregnation was applied three times, while the most weathered parts of the relief were impregnated even five times.

Already a month after the completion of conservation work, a positive result of the treatment was to be seen – originally weather-beaten surface of the frieze got consolidated and epoxides-based fillings got fully hardened.

ANDRZEJ HUNICZ

KONSERWATORSKI WARSZTAT ODNOWY LUBLINA

W dniu 12 kwietnia 1986 r. w salach Muzeum Okręgowego w Lublinie zebrał się na swoje pierwsze posiedzenie Społeczny Komitet Odnowy Zabytków Lublina pod przewodnictwem prof. Bogdana Suchodołskiego. Dokonano oceny dotychczasowych prac i nakreślono program zamierzeń na najbliższe lata. Rozpoczęły działalność komisje zajmujące się sprawami organizacyjnymi i finansowymi. Zaproszeni goście zapoznali się ponadto z wynikami badań architektonicznych w gmachu Trybunału Koronnego, a także zwiedzili wystawę „Konserwatorski warsztat odnowy dawnego Lu-

blina” przygotowaną przez PP Pracownię Konserwacji Zabytków. Wcześniej, w końcu maja i w czerwcu 1985 r., wystawa ta prezentowana była w Galerii PKZ w Warszawie.

Scenariusz uwzględniał tezę, że w programie rewaloryzacji muszą być zachowane właściwe proporcje między pracami badawczymi i projektowymi a robotami wykonawczymi. Stąd też planse i fotogramy ukazywały nie tylko dzieje Starego Miasta, stan obecny i wizję przyszłości, ale także prezentowały kolejność działań konserwatorskich i osiągnięte wyniki, zwłaszcza w za-

kresie prac przedprojektowych. Wszelkie poczynania rewaloryzacyjne na obszarze Starego Miasta określone są w „Perspektywicznym programie rewaloryzacji” opracowanym w PKZ przez zespół pod kierunkiem mgr inż. arch. Jadwigi Jamiołkowskiej i zatwierdzonym przez Prezydium Miejskiej Rady Narodowej uchwałą z 1972 r. Wcześniej, w końcu lat sześćdziesiątych, w organizującym się wówczas lubelskim oddziale PKZ, wykonano dokumentację naukowo-historyczną, która zawierała zarys rozwoju przestrzennego Starego Miasta, wskazanie wartości zabytkowych i wstępne wnioski konserwatorskie.

Program ów, kompleksowy i charakteryzujący się nowoczesnym podejściem do zagadnienia, zakładał zachowanie układu przestrzennego, zachowanie w maksymalnym stopniu substancji zabytkowej i wystroju wewnątrz z równoczesną zmianą funkcji i dostosowaniem obiektów do współczesnych potrzeb. Założono, że ponad 60% powierzchni zostanie przeznaczona na cele usługowe, podczas gdy dzisiaj 70% powierzchni zajmują lokale mieszkalne. Otwiera to perspektywę zmniejszenia liczby stałych mieszkańców Starego Miasta.

Tak więc w początkach lat siedemdziesiątych był program, była wizja przyszłości Starego Miasta, a teraz nadszedł czas konkretnych działań.

Współczesna konserwacja wymaga zaangażowania specjalistów z wielu dziedzin, wyposażonych w wiedzę, doświadczenie i niezbędny sprzęt. Dopiero z czasem, po latach starań, takich specjalistów skupiono w PP PKZ. Pozwoliło to na utworzenie specjalistycznych jednostek organizacyjnych prowadzących prace w zakresie: badań historycznych, archeologicznych i architektonicznych, konserwacji drewnianych stropów, polichromii, wyposażenia wewnątrz i sztukaterii, badań geotechnicznych i projektowania konserwatorskiego. Dzisiaj w pionie badawczo-projektowym pracuje 147 specjalistów, a w niemal trzykrotnie liczniejszym pionie wykonawstwa konserwatorsko-budowlanego reprezentowane są prawie wszystkie rzemiosła budowlane. Działalność ekip wykonawczych wspomagają jednostki tzw. zaplecza (transport, stolarnia, ślusarnia, odlewnia, zakład metaloplastyki).

Tych kilka uwag ukazuje skalę problemów organizacyjnych, które w minionym okresie rozstrzygnięto w Lublinie.

W latach 1970–1980 prowadzono na dużą skalę prace badawcze zwłaszcza historyczne, archeologiczne, architektoniczne i geotechniczne. Kontynuowane były pomiary inwentaryzacyjne i prace projektowe. Historycy sztuki przygotowali wiele opracowań źródłowych poświęconych nie tylko poszczególnym obiektom, ale i obejmujących szerszą problematykę.

Wymienić tu można monografię dotyczącą murów obronnych miasta Lublina, a także prace syntetyczne na temat zabudowy bloków uwzględniające wyniki prowadzonych prac badawczych.

Archeolodzy uzyskali nowe źródła związane z codziennym życiem mieszkańców miasta i poświadczające rozwój rzemiosła i handlu.

W centrum Starego Miasta w obrębie nieistniejącego obecnie kościoła św. Michała odkryto groby z wyposażeniem z drugiej połowy XIII w. W innym miejscu natrafiono na warsztat produkcyjny z zachowanym piecem i fragmentami form odlewniczych z końca XIII i początków XIV w. W czasie prowadzonych prac arche-

ologicznych znaleziono wiele cennych okazów numizmatycznych, a wśród nich:

- denar Władysława Łokietka wybity przed 1333 r.,
- dwa złote dukaty węgierskie z XV w.,
- skarby z okresu średniowiecza i czasów późniejszych liczące ponad 2 tys. sztuk monet.

Dużym sukcesem prac wykopaliskowych – szczególnie ważnym dla projektowania – było rozpoznanie poziomów użytkowych i określenie ich związku z podziemnymi partiami budowli.

Badania architektoniczne pozwoliły odtworzyć fazy budowy i rozbudowy obiektów murowanych. W wielu kamienicach, np. Grodzka 3, 5 i 11, Rynek 6 i 7, Złota 2, Klonowica 5, odkryto polichromie ścienne, drewniane stropy, detale architektoniczne. Ukończono zabiegi konserwatorskie w kamienicy przy ul. Grodzkiej 11, dobiegają końca prace w kamienicy przy ul. Klonowica 5, znacznie zaawansowana jest konserwacja polichromii w kamienicach przy ul. Grodzkiej 3 i 5. W ostatnich miesiącach stwierdzono istnienie polichromii ściennych w pomieszczeniach na pierwszym i drugim piętrze w dawnym budynku Trybunału Koronnego.

Dobrym przykładem skali zagadnienia jest mały przecież kompleks sąsiadujących ze sobą kamienic Grodzka 1, Rynek 6, 7. Stwierdzono tu:

- polichromię fasadową,
- stropy drewniane w 9 pomieszczeniach,
- polichromie ścienne w 8 pomieszczeniach,
- liczne elementy kamieniarki.

Wszystko to wymaga zabiegów konserwatorskich, zaangażowania wielu specjalistów, dużych nakładów finansowych i czasu.

W oparciu o dotychczasowe doświadczenia można stwierdzić, że pracom badawczym nadana została odpowiednia ranga i że ich zakres nie jest, jak dotąd, przesadnie ograniczony.

Godny podkreślenia jest fakt, że na Starym Mieście w Lublinie po raz pierwszy rozpoczęto prace od podstaw. Należy bowiem pamiętać, że niemal trzecia część kubatury najstarszego Lublina ukryta jest pod ziemią, a składa się na nią labirynt piwnic i podziemnych korytarzy. Zagadnieniem tym zajmują się konserwatorzy, wyspecjalizowane zespoły Geoprojektu, a przede wszystkim dobrze zorganizowana i znakomicie wyposażona w sprzęt i materiały grupa pracowników z Przedsiębiorstwa Robót Górniczych. Są to prace bardzo trudne i kosztowne, ale niezbędne. Ich prowadzenie nie zakłóca życia miasta, ponieważ są one niewidoczne. Grono specjalistów miało możliwość zapoznać się bliżej z ich przebiegiem uczestnicząc w sympozjum „Zagadnienia konstrukcyjne w ochronie zabytków”, które zorganizował lubelski Oddział PKZ 7 i 8 listopada 1985 r.

Lubelskie Stare Miasto położone jest na cyplu wysuniętym w stronę rozległej doliny u ujścia rzeki Czechówki do Bystrzycy. Mury obronne otaczały obszar około 8 ha, na którym znajduje się obecnie ponad 140 murowanych obiektów. W okresie średniowiecza, a także i w czasach późniejszych, tu właśnie koncentrowało się życie miasta, tu mieszkali kupcy i rzemieślnicy stanowiący najzamożniejszą część społeczeństwa. Tutaj miała siedzibę rada miejska i tu zapadały najważniejsze decyzje dotyczące spraw gospodarczo-społecznych. Dlatego też po zniszczeniach spowodowanych częstymi wojnami i pożarami, miasto szybko odbudowywano.

Rozwój miasta spowodował jednak, że jego centrum znalazło się poza murami obronnymi, poza Bramą Krakowską. Stare Miasto istniało blisko centrum, ale znalazło się na uboczu rozwoju miejskiej infrastruktury. Do naszych czasów dotrwało więc zaniedbane i w stanie poważnego zagrożenia.

Te wielowiekowe zaniedbania spowodowały, że program rewaloryzacji jest bardzo złożony. Do jego realizacji włączyły się władze miasta, służba konserwatorska i mieszkańcy regionu. Powołano też Społeczny Komitet Odnowy Zabytków Lublina, co zdaje się świadczyć o nadaniu temu przedsięwzięciu rangi szerszej – ogólnopolskiej.

Wiele węzłowych zagadnień musi być rozwiązanych przy pomocy władz wyższego szczebla. Wymienić tu można:

- zapewnienie dostaw energii elektrycznej i gazu,
- opracowanie zasad zaopatrzenia ekip wykonawczych w materiały budowlane,
- zapewnienie stale rosnących nakładów finansowych.

W świetle powyższych faktów ukazujących skalę zagadnień, z jakimi Oddział PP PKZ w Lublinie miał do czynienia, wydaje się niezbędne odpowiednie kształtowanie opinii i ocen. Jeżeli uznajemy, że rewaloryzacja jest przejawem dbałości o zabytki – to należy uczynić następnym krokiem w przełamaniu myślowych stereotypów i uznać, że dbałość o zabytki nie może być krótkotrwałą akcją, a musi być procesem ciągłym.

*mgr Andrzej Hunicz
PP PKZ – Oddział Lublin*

CONSERVATION WORKSHOP OF THE RENEWAL OF OLD LUBLIN

In April 1986 Lublin played the host to the first meeting of the Social Committee for the Renewal of Lublin Monuments. The participants discussed the work that had been done so far and presented a programme for conservation work to be undertaken in the area of the Old Town in the nearest future. The basis for all conservation work is a long-term programme of rehabilitation drawn by the Atelier for the Conservation of Cultural Property (the PKZ) and based on earlier prepared scientific and historical documentation. The aim of the project is to preserve historic substance as well as the décor of interiors with a simultaneous change in functions and adjustment of buildings to needs of today.

After the approval of the programme by the Praesidium of

the Municipal National Council in 1972 vast research, planning as well as building and conservation work was commenced on a broad scale. Following archaeological and architectonic work a number of new sources for studies on the history of Lublin has been revealed. In some of the tenement houses fine wall polichromy, details of stone work and wooden ceilings were uncovered. All these objects have been subjected to conservation treatment. At the same time work has been also undertaken on a broad scale aimed at protecting cellars and underground corridors. Until now several old-town tenement houses have been put to the disposal of new users.

This, however, is only the beginning of planned conservation work and a number of problems has still to be solved.

TOMASZ WAŻNY

DENDROCHRONOLOGIA W OCHRONIE ZABYTKÓW

Podstawowym problemem badawczym jest określenie wieku obiektu. Spośród stosowanych metod datowania szczególną dokładnością wyróżnia się metoda dendrochronologiczna, za pomocą której określa się wiek przedmiotów i elementów konstrukcyjnych wykonanych z drewna.

Metoda dendrochronologiczna polega na analizie przyrostów rocznych badanego drewna, a więc warstw drewna powstających każdego roku podczas okresu wegetacyjnego, widocznych na przekroju poprzecznym jako koncentryczne pierścienie. Grubość pierścieni jest różna, co świadczy o nierównomierności przyrostów rocznych. Nierównomierność ta jest odbiciem przede wszystkim panujących w danym roku warunków klimatycznych. Stwierdzono, że drzewa tego samego gatunku i rosnące w tym samym czasie mają bardzo podobny kształt i szerokość następujących po sobie przyrostów. Daje to możliwość porównywania szeregów przyrostowych drzew i przyporządkowania

każdemu słoju odpowiadającego mu roku kalendarzowego na danym obszarze.

Aby można było stosować dendrochronologiczną metodę datowania, konieczne jest opracowanie wzorca przyrostowego, tzw. chronologii standardowej. Wzorec ten buduje się porównując drewno pochodzące z różnych okresów historycznych. Czasowy zasięg chronologii standardowej zależy od materiału badawczego, który badacz ma do dyspozycji. Najdłuższy zasięg czasowy w europejskiej chronologii ma środkowoeuropejska chronologia dębu. Sięga ona ponad 7200 lat w przeszłość, a więc obejmuje prawie cały okres polodowcowy.

Najbardziej przydatnymi gatunkami drewna dla celów dendrochronologii są gatunki liściaste pierścieniowonaczyniowe, a szczególnie dąb, przede wszystkim ze względu na wyraźne odgraniczenie poszczególnych słoju oraz brak zakłóceń wzrostu. Dąb był powszechnie stosowany w Europie do celów budowlanych we